

Sygn. I C 157/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 marca 2015 r.

Sąd Okręgowy w Słupsku I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

| | |
|-----------------|--------------------------------|
| Przewodniczący: | SSO Małgorzata Banaś |
| Protokolant: | sekr. sądowy Małgorzata Bugiel |

po rozpoznaniu w dniu 25 marca 2015 r. w Słupsku

na rozprawie

sprawy z powództwa K. W. (1)

przeciwko Towarzystwu 1 (...) S.A. w W.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego Towarzystwa 1 (...) S.A. w W. na rzecz powoda K. W. (1) kwotę 47.272 zł (słownie: czterdzieści siedem tysięcy dwieście siedemdziesiąt dwa złote) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 25 kwietnia 2014 r. do dnia zapłaty;
2. ustala, że pozwany ponosi odpowiedzialność za skutki zdarzenia z dnia 27 kwietnia 2013 r. mogące ujawnić się u powoda w przyszłości;
3. oddala powództwo w pozostałym zakresie;
4. zasądza od pozwanego Towarzystwa 2 (...) S.A. w W. na rzecz powoda K. W. (1) kwotę 1.824,50 zł (słownie: jeden tysiąc osiemset dwadzieścia cztery złote 50/100) tytułem zwrotu kosztów procesu;
5. koszty zastępstwa procesowego znosi wzajemnie.

Na oryginale właściwy podpis

Sygn. akt I C 157/14

UZASADNIENIE

Powód K. W. (1) w pozwie złożonym do Sądu Okręgowego w dniu 25 kwietnia 2014r. wniósł o zasądzenie od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. na swoją rzecz kwoty 80.272 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia wniesienia pozwu, z czego 80.000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę, jakiej doznał w wyniku wypadku komunikacyjnego, który miał miejsce w dniu 27 kwietnia 2013 roku, oraz 272 zł tytułem dalszego odszkodowania za koszty związane z leczeniem.

W uzasadnieniu swojego stanowiska powód wyjaśnił, że w wyniku kolizji do jakiej doszło z wyłącznej winy kierowcy, który posiadał w chwili zdarzenia ważną polisę obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego wykupioną w pozwanym Towarzystwie, doznał bardzo poważnych obrażeń ciała co wiązało się z kilkakrotną hospitalizacją, bólem, cierpieniem i trwałymi ograniczeniami w aktywności życiowej. Konsekwencje powyższego są odczuwalne do dzisiaj i będą towarzyszyć mu do końca życia. Powód przyznał, że pozwany wypłacił mu wprawdzie kwotę 53.000 zł tytułem zadośćuczynienia, jednakże w jego ocenie jest to kwota rażąco niewspółmierna do zakresu doznanych przez niego cierpień.

Nadto powód domagał się zasądzenia od pozwanego na swoją rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwany Towarzystwo (...) w W. w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na swoją rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwany przyznał, że nie kwestionuje swojej legitymacji biernej, albowiem na podstawie umowy ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej zawartej ze sprawcą wypadku, w wyniku którego poszkodowany została powód, przyjął na siebie odpowiedzialność gwarancyjną za skutki tego zdarzenia, i mając powyższe na względzie wypłacił już powodowi zadośćuczynienie w kwocie 53.000 zł. Nadto pozwany wskazał, iż wypłacił również powodowi kwotę 4.478,40 zł tytułem zwrotu poniesionych kosztów opieki oraz kosztów leczenia w tym kosztów dojazdów do placówek medycznych. Jego zdaniem świadczenia przyznane powodowi są adekwatne do zakresu doznanego przez niego uszczerbku na zdrowiu i rozmiaru związanych z tym cierpień. Pozwany zakwestionował również, na wypadek nie uwzględnienia przez Sąd jego stanowiska o braku podstaw do dopłaty na rzecz powoda dalszego zadośćuczynienia, zasadność żądania przez powoda odsetek za opóźnienie w zapłacie dochodzonego roszczenia od dnia wniesienia pozwu, bowiem określenie odpowiedniej kwoty tytułem zadośćuczynienia następuje w momencie wyrokowania przez sąd rozpoznający sprawę, według stanu z chwili orzekania. Tym samym domaganie się odsetek od kwoty zadośćuczynienia od jakiegokolwiek wcześniejszej daty niż dzień wydania wyroku jest bezzasadne.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 27 kwietnia 2013 roku w B. doszło do wypadku drogowego na skutek tego, iż kierujący samochodem osobowym marki V. (...), nie zachował należytej ostrożności i doprowadził do zderzenia z poruszającym się prawidłowo K. W. (1), prowadzącym motocykl marki Y., powodując w ten sposób nieumyślny wypadek drogowy, w następstwie, którego pokrzywdzony doznał obrażeń ciała w postaci wieloodłamowego złamania trzonu kości udowej lewej, rany szarpanej płatowej lewego podudzia w okolicy ścięgna A., ran tłuczonych twarzy, wieloodłamowego złamania kości czworobocznej mniejszej z podwichnięciem stawu śródrečno - czworobocznego II ręki lewej, złamania haczyka kości haczykowej, obrzęku nadgarstka, złamania żebra, stłuczenia płuc, skręcenia kręgosłupa szyjnego oraz złamania kości twarzoczaszki, stanowiących ciężki uszczerbek na zdrowiu.

Kierowca pojazdu V. został uznany za winnego wypadku i wyrokiem wydanym przez Sąd Rejonowy w Łęborku VII Zamiejscowy wydziała Karny z/s w B. skazany na karę 10 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem na okres próby 3 lat.

(bezsporne, a nadto dowód - akt oskarżenia przeciwko sprawcy w sprawie o sygn. akt K(...) wypadku wraz z wnioskiem o dobrowolne poddanie się karze z art. 335 k.p.k.

Bezpośrednio po zdarzeniu powód K. W. (1) został przewieziony do Uniwersyteckiego Centrum (...) w G. na Oddział Ortopedii gdzie tego samego dnia wykonano u niego w znieczuleniu ogólnym zabieg operacyjny. Kolejnym zabiegom operacyjnym powód został poddany w dniu 6 maja i następnie w dniu 14 maja 2013r.

(dowód: dokumentacja medyczna (...) Oddział Ortopedii, karta informacyjna leczenia szpitalnego k. 19)

Przebywając w warunkach domowych powód zdany był przy wykonywaniu większości czynności dnia codziennego na pomoc osób najbliższych.

(dowód: zeznania św. A. C. k. 129, G. W. k. 130, T. W. k. 131)

W dniu 13 czerwca 2013r. powód ponownie został przyjęty na Oddział (...)w Uniwersyteckim Centrum (...) w G. w celu kolejnego etapu leczenia otwartego złamania uda lewego. Uzasadnieniem do hospitalizacji był brak zrostu po złamaniu kości udowej. Powód był operowany dwukrotnie: 14.06.2013r. i 19.06.2013r. W dniu 14 czerwca 2013r. usunięto powodowi stabilizator zewnętrzny, unieruchomiono podłużnikiem gipsowym. W trakcie operacji w dniu 19 czerwca 2013r. dokonano zespolenia wewnętrznego gwoździem śródszpikowym złamania kości udowej lewej. Pacjenta w stanie ogólnym i miejscowym dobrym wypisano ze szpitala w dniu 25 czerwca 2013r. z zleceniami dalszego leczenia w (...).

(dowód: dokumentacja medyczna (...) Oddział (...), karta informacyjna leczenia szpitalnego k.21)

Dnia 23 sierpnia 2013r. powód został przyjęty w trybie pilnym na Oddział (...) w Uniwersyteckim Centrum (...) w G. z powodu zeszywnienia stawu kolanowego lewego w wyproście po otwartym złamaniu trzonu kości udowej i zakwalifikowany do leczenia operacyjnego. W trakcie hospitalizacji w dniu 26 sierpnia 2013 r. zastosowano u powoda plastykę mięśnia czworogłowego uda lewego wg T., resekcję zrostów.

dowód: dokumentacja medyczna (...) Oddział (...), karta informacyjna leczenia szpitalnego k.20)

Powód w dalszym ciągu kontynuuje leczenie, odbywa regularne wizyty kontrolne w specjalistycznej poradni.

Obrażenia jakich doznał powód K. W. (1) spowodowały u niego trwałe uszczerbek na zdrowiu w wysokości odpowiednio; twarz 3%, złamanie w obrębie nadgarstka 10%, złamanie kości udowej lewej 15%, uszkodzenie tkanek miękkich podudzia lewego 5%. Ustalony uszczerbek na zdrowiu ma charakter trwały. Dalsze leczenie i rehabilitacja powoda w placówkach medycznych było konsekwencją i pozostawało w bezpośrednim związku z urazem którego doznał on w wypadku, bowiem bardzo często po masywnym wieloodłamowym złamaniu kości udowej dochodzi do zaburzeń zrostu. Powód nadal odczuwa i odczuwać będzie trwale dolegliwości związane ze złamaniem kości udowej, a w szczególności ograniczenie zgięcia stawu kolanowego, ból związany ze skostnieniami w okolicy krętarza kości udowej lewej. Osłabienie chwytu ręki lewej i zaburzenia czucia mają również charakter trwały, jednak nie zaburzają istotnie funkcji ręki (niedominującej) i nie ograniczają wykonywania czynności dnia codziennego. Proces leczenia powoda nie został zakończony. Rehabilitacja powinna być ukierunkowana głównie na ćwiczenia specjalne wspomagane np. ciepłem, ultradźwiękami, laserem.

(dowód: opinia biegłego lekarza specjalisty ortopedii i traumatologii narządu ruchu, k. 147-153)

W wyniku wypadku powód doznał trwałego kalectwa. Pomimo upływu trzech lat, powód jest ciągle na etapie leczenia i rehabilitacji. Jego aktywność zawodowa społeczna i rodzinna jest ograniczona ze względu na stan zdrowia.

(dowód; zeznania powoda K. W. k. 110-112 w zw. z k. 175)

W dniu 13 maja 2013r. powód dokonał zgłoszenia szkody domagając się tytułem zadośćuczynienia kwoty 100.000zł. Pozwane towarzystwo ubezpieczeń uznało zgłoszone roszczenie o zadośćuczynienia do kwoty 53.000 zł

(okoliczność bezsporna)

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powód K. W. (1) domagał się zasądzenia od pozwanego na swoją rzecz kwoty 80.000 zł tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za krzywdę, jakiej doznał w wyniku wypadku drogowego, który miał miejsce w dniu 27 kwietnia 2013 roku.

Kodeks cywilny zawiera szczególne reguły dotyczące naprawienia szkody na osobie, obejmującej zarówno szkodę majątkową jak i krzywdę niemajątkową, przejawiającą się w ujemnych doznaniach psychicznych pokrzywdzonego spowodowanych uszkodzeniem ciała lub rozstrojem zdrowia.

Należy podkreślić, że w rozpoznawanej sprawie bezspornym była kwestia odpowiedzialności pozwanego ubezpieczyciela, a podstawą odpowiedzialności art.445 kc.

Jak stanowi art. 445 § 1 k.c., w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Ze względu na niewspółmierność krzywdy, określenie w konkretnym przypadku odpowiedniej sumy pozostawione zostało sądowi. Ustawodawca w art.445 k.c. nie daje wyraźnych wskazówek w zakresie określenia wysokości zadośćuczynienia, pozostawiając judykaturze i doktrynie uściślenie ogólnej wskazówki, że tytułem zadośćuczynienia sąd może przyznać „odpowiednią sumę pieniężną”. Określając wysokość odpowiedniej sumy, sąd powinien niewątpliwie kierować się celami oraz charakterem zadośćuczynienia i uwzględnić wszystkie okoliczności mające wpływ na rozmiar doznanej szkody niemajątkowej (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 kwietnia 2004r., II CK (...)).

Zadośćuczynienie pieniężne, o którym mowa we wskazanym powyżej przepisie ma na celu przede wszystkim złagodzenie cierpień doznanych przez poszkodowanego w wyniku czynu niedozwolonego. Obejmuje ono cierpienia fizyczne w postaci bólu i innych dolegliwości oraz cierpienia psychiczne, polegające na ujemnych uczuciach przeżywanych w związku z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała czy rozstroju zdrowia w postaci np. zeszpecenia czy wyłączenia z normalnego życia. Przy czym dotyczy to cierpień fizycznych i psychicznych już doznanych, jak i tych, które wystąpią w przyszłości. Ma więc ono charakter całościowy i powinno stanowić rekompensatę pieniężną za całą krzywdę doznaną przez poszkodowanego

Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 26 listopada 2009 roku (sygn. akt III CSK (...)) wyraził pogląd, iż zadośćuczynienie przewidziane w art. 445 § 1 k.c. ma charakter kompensacyjny, stanowi sposób naprawienia krzywdy w postaci doznanych cierpień fizycznych i ujemnych przeżyć psychicznych, istniejącej zarówno w chwili orzekania, jak i takich, które poszkodowany będzie w przyszłości na pewno lub z dającym się przewidzieć dużym stopniem prawdopodobieństwa odczuwać. Zasadniczą przesłankę określającą jego wysokości stanowi więc stopień natężenia doznanej krzywdy, tj. rodzaj, charakter, długotrwałość cierpień fizycznych i ujemnych doznań psychicznych ich intensywność, nieodwracalność ujemnych skutków zdrowotnych, a w tym zakresie stopień i trwałość doznanego kalectwa i związana z nim utrata perspektyw na przyszłość oraz towarzyszące jej poczucie bezradności powodowanej koniecznością korzystania z opieki innych osób oraz nieprzydatności społecznej. Istotną okolicznością indywidualizującą rozmiar krzywdy jest wiek poszkodowanego. Utrata zdolności do pracy i możliwości realizacji zamierzonych celów oraz czerpania przyjemności z życia jest szczególnie dotkliwe dla człowieka, który doznał utraty zdrowia będąc w pełni sił.

Przepisy kodeksu cywilnego nie zawierają żadnych kryteriów, jakie należy uwzględnić przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia pieniężnego, toteż należy wziąć pod uwagę kryteria wypracowane przez judykaturę. Sąd Najwyższy wielokrotnie podkreślał, iż wysokość zadośćuczynienia uzależniona jest od całokształtu ujawnionych w danym przypadku okoliczności. Ocena kryteriów decydujących o wysokości zadośćuczynienia zależy zatem od okoliczności konkretnej sprawy. Dlatego konfrontacja danego przypadku z innymi może dać jedynie orientacyjne wskazówki, co do poziomu odpowiedniego zadośćuczynienia. W każdej sprawie występują szczególne, właściwe tylko dla niej, okoliczności faktyczne. Natężenie doznanych krzywd zależy od indywidualnych cech poszkodowanego. Dlatego okoliczności wpływające na wysokość zadośćuczynienia, podobnie jak kryteria ich oceny, powinny być rozważane indywidualnie wobec konkretnej osoby pokrzywdzonego, bez względu na wysokość zadośćuczynienia zasądanego w innej sprawie. Nie da się, bowiem w wymierny sposób ocenić, czy doznana przez powoda krzywda, nawet przy podobnych obrażeniach i sytuacji osobistej, jest większa, czy mniejsza niż krzywda doznana przez inną osobę na rzecz, której w innej sprawie zasądzono odpowiednie świadczenie.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy, stwierdzić należy, iż bezspornym było to, że w wyniku wypadku powód doznał bardzo poważnych obrażeń ciała, a zatem dobrem prawnym naruszonym było zdrowie ludzkie pojmowane jako „pewien optymalny z punktu widzenia procesów życiowych stan organizmu danej osoby zarówno w aspekcie funkcji fizjologicznych, jak i psychicznych (OTK z 28.05.1997r., (...), OTK (...)). Nie ulega wątpliwości, że zdrowie ludzkie jest dobrem niezwykle cennym, o czym świadczy chociażby objęcie tego dobra konstytucyjną ochroną. Jak stwierdził Trybunał Konstytucyjny w uzasadnieniu wskazanego orzeczenia „ochrona życia ludzkiego nie może być rozumiana wyłącznie jako ochrona minimum funkcji biologicznych niezbędnych do egzystencji, ale jako gwarancja prawidłowego rozwoju, a także uzyskania i zachowania normalnej kondycji psychofizycznej właściwej dla danego etapu życia”. Nie ulega żadnym wątpliwościom, iż wypadek zmienił diametralnie życie powódki.

Ustalając wysokość należnego powodowi zadośćuczynienia z tytułu krzywdy, jakiej doznał na skutek wypadku z dnia 27 kwietnia 2013r., Sąd uwzględnił zarówno cierpienia fizyczne, jak i psychiczne. Bez wątpienia, na skutek poważnych obrażeń odniesionych przez powoda w związku z przedmiotowym wypadkiem doznał on znacznych cierpień i dolegliwości bólowych, ale przede wszystkim został on trwale ograniczony w wykonywaniu wielu czynności życia codziennego oraz w aktywności zawodowej i życiowej zgodnej z posiadanym wykształceniem i pragnieniami. Z osoby sprawnej, pracującej, uprawiającej sport stał się osobą niepełnosprawną, zdaną w wielu czynnościach na pomoc innych, zmuszoną zrezygnować z wielu, aspektów aktywności życiowej. Z uwagi na charakter trwałych obrażeń doznanych przez powoda, oczywistym jest że powód będzie odczuwał w przyszłości skutki wypadku oraz trwale jego następstwa na zdrowiu.

Ustalając wysokość zasądanego zadośćuczynienia Sąd wziął pod uwagę oprócz wszystkich wskazanych wyżej okoliczności także fakt, iż powód uzyskał już zadośćuczynienie w kwocie 53.000 zł wypłacone przez ubezpieczyciela.

Sąd zważył, iż zadośćuczynienie z art. 445 k.c. ma przede wszystkim charakter kompensacyjny i tym samym jego wysokość musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość. Wysokość ta jednak nie może być nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy i aktualnych stosunków majątkowych społeczeństwa, a więc powinna być utrzymana w rozsądnych granicach. Ustalając kwotę należnego powodowi zadośćuczynienia Sąd wziął również pod uwagę charakter doznanej krzywdy i jej trwały skutek w postaci wysokiego uszczerbku na zdrowiu. Rozmiar poczucia krzywdy dodatkowo potęguje fakt świadomości powoda co do nieodwracalnych skutków jego kalectwa i tego co bezpowrotnie utracił bez swojej winy.

W ocenie Sądu ustalone w sprawie okoliczności przemawiają za przyznaniem powodowi K. W. (1) dalszej kwoty 47.000 zł tytułem zadośćuczynienia pieniężnego. Kwota ta, wraz z otrzymaną już przez powoda kwotą 53.000 zł, a zatem łącznie 100.000 zł jest zdaniem Sądu adekwatna do krzywdy jakiej doznał w wyniku wypadku drogowego z dnia 27 kwietnia 2013 roku. Posiada ona zdaniem Sądu realną, odczuwalną wartość i nie sposób przypisać jej miana symbolicznej. Żądanie zadośćuczynienia w kwocie wyższej, niż zasądzona Sąd uznał za wygórowane.

Jednocześnie, z uwagi na skutki opisanego wyżej zdarzenia i aktualne stosunki majątkowe panujące w społeczeństwie nie jest ona – zdaniem Sądu – nadmierna. Określenie wysokości zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w razie uszkodzenia ciała powinno opierać się na obiektywnych i sprawdzalnych kryteriach, kierować się jego celami i charakterem, przy uwzględnieniu jednak indywidualnej sytuacji stron. Istotnym elementem indywidualizującym jest wiek poszkodowanego. Intensywność cierpień z powodu kalectwa jest większa u człowieka młodego, skazanego na rezygnację z radości życia, jaką daje zdrowie, możliwość pracy i osobistego rozwoju. Określając wysokość zadośćuczynienia Sąd miał zatem na względzie przede wszystkim wiek poszkodowanego, oraz rodzaj trwałych obrażeń i związane z tym cierpienie oraz trwale wielomiesięczne wyłączenie powoda z aktywności fizycznej. Jak wskazano to już powyżej zdrowie jest dobrem szczególnie cennym i przyjmowanie stosunkowo umiarkowanych kwot zadośćuczynienia może prowadzić do jego deprecjacji (orz. SA w G. z dnia 4.02.2010r. IACa (...)). Okolicznością nie bez znaczenia była również sama długotrwałość leczenia szpitalnego związana z kilkakrotną hospitalizacją.

W przeciwieństwie do szkody w mieniu, szkoda na osobie obejmuje uszczerbki wynikające z uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia, pozbawienia życia oraz naruszenia innych dóbr osobistych człowieka. Niewątpliwie w tym ostatnim

katalogu mieści się wizerunek, który doktryna definiuje jako dostrzegalne fizyczne cechy człowieka, tworzące jego wygląd.

Naprawienie szkody majątkowej na osobie uregulowane zostało swoiście jedynie w odniesieniu do dwóch typów przypadków, tj. uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia i śmierci człowieka.

Zgodnie z art. 444 § 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Odszkodowanie obejmuje wszelkie wydatki pozostające w związku z uszkodzeniem ciała lub rozstrojem zdrowia, jeżeli są konieczne i celowe.

(...), któremu przysługują roszczenia przewidziane z powyższego przepisu, jest każda osoba, której wyrządzono szkodę czynem niedozwolonym. Odszkodowanie obejmuje wszelkie wydatki pozostające w związku z uszkodzeniem ciała lub rozstrojem zdrowia, jeżeli są konieczne i celowe. Do kosztów objętych § 1 wspomnianego artykułu należą m.in. koszty leczenia, koszt urządzeń kompensujących kalectwo, koszty specjalnego odżywiania, koszty celowe komunikacji pozostające w związku z chorobą, jak na przykład dojazdy do szpitala, na badania, w celu odbycia konsultacji lekarskiej, na rehabilitację itp., przy czym dotyczy to nie tylko poszkodowanego, ale również członków jego rodziny opiekującej się nim. Sąd Najwyższy niejednokrotnie już wyjaśniał, że legitymowanym do dochodzenia zwrotu kosztów pomocy udzielonej poszkodowanemu jest wyłącznie poszkodowany, a nie osoba która te koszty wyłożyła (orz. SN z 17 czerwca 1964r. ICR (...) OSNCO (...),poz.(...), orz. SN z 4 października 1973r. (...) (...), OSN 1974,Nr(...),poz.(...))

Zdaniem Sądu przedstawiony w przedmiotowej sprawie materiał dowodowy oraz przeprowadzone postępowanie wskazuje, iż roszczenia zgłoszone z tego tytułu w pozwie zasługują na uwzględnienie. Na dochodzoną kwotę 272 zł składają się wydatki związane z zakupem leków i dojazdami do placówek medycznych, udokumentowane załączonymi fakturami i rachunkami. Zakres kosztów wywołanych uszkodzeniem ciała lub rozstrojem zdrowia, nie może ograniczać się do wydatków kompensowanych w ramach powszechnego ubezpieczenia zdrowotnego, lecz powinien obejmować koszty działań, podjętych z uzasadnionym – zważywszy na aktualny stan wiedzy medycznej – przekonaniem o spodziewanej poprawie stanu zdrowia poszkodowanego, również poprzez szybszą diagnostykę i wdrożone następnie leczenie (por. wyrok SA w Katowicach z dnia 5 marca 2013r. sygn. I ACa (...)). W okresie leczenia szpitalnego powód był dowożony samochodem prywatnym na kontrolne wizyty lekarskie, badania czy też rehabilitację. Strona powodowa określiła roszczenie o zwrot kosztów transportu na podstawie rachunku dwukrotnego zakupu paliwa.

Przechodząc z kolei do kwestii ustalenia odpowiedzialności pozwanego z przyszłe skutki mogące się ujawnić w przyszłość, w następstwie czynu niedozwolonego, Sąd nie miał wątpliwości, że przy tak ustalonym stanie faktycznym, a w szczególności treści opinii biegłego sądowego w pełni zasadnym jest ustalenie takiej odpowiedzialności i tym samym umożliwienie powodowi dochodzenia odpowiednich kwot z tytułu ewentualnych dalszych roszczeń za przyszłe skutki doznanego wypadku.

Na podstawie art. 481 k.c. w zw. z art.455 kc Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki ustawowe odsetki za opóźnienie od zasądzonej kwoty zadośćuczynienia. Jako datę początkową, od której biegną odsetki za opóźnienie od zasądzonej kwoty w wysokości 47.000 zł Sąd przyjął zgodnie z żądaniem pozwu datę wniesienia pozwu. Początkowa data odsetek co do tej części zadośćuczynienia wynika z faktu iż pismem z dnia 13 maja 2013 r. powód zgłosił szkodę pozwanemu, określając żądanie z tytułu zadośćuczynienia na kwotę 100.000zł. Zgodnie z ustawą z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych. Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, zakład ubezpieczeń jest zobowiązany do przeprowadzenia postępowania likwidacyjnego w terminie 30 dni od dnia zgłoszenia szkody lub do 14-go dnia od daty wyjaśnienia wszelkich okoliczności w prawie. Także Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 15.11.2002r. (V CKN (...)) stwierdził, że „ Zakład (...) odpowiadający za sprawcę wypadku komunikacyjnego z tytułu odpowiedzialności cywilnej dopuszcza się zwłoki, jeżeli nie spełnia świadczenia na rzecz poszkodowanego w terminie 30 dni, licząc od dnia otrzymania zawiadomienia o wypadku”.

Nie ulega wątpliwości, że jeżeli dłużnik opóźnia się z zaplaceniem odszkodowania, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia (art. 481 § 1 k.c). Zasadą prawa cywilnego jest zaś, że dłużnik popada w opóźnienie, jeżeli nie spełnia

świadczenia w terminie, w którym stało się ono wymagalne. Powód na etapie postępowania sądowego przedłożył tą samą dokumentację medyczną co do sprawy, która była przedmiotem analizy przez ubezpieczyciela, a obrazowała i dokumentowała zakres trwałych obrażeń i wdrożonego wobec niego leczenia.

Ciężar udowodnienia, że nie było możliwe ustalenie w terminie 30 dni od chwili zawiadomienia o wypadku odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń obciążał w niniejszej sprawie pozwanego, jako wywodzącego z tych okoliczności korzystne dla siebie skutki prawne (art. 6 k.c), w postaci ustalenia innej daty popadnięcia przez niego w opóźnienie.

Z tego też względu Sąd orzekł jak w punkcie 1 sentencji wyroku.

Sąd Okręgowy oddalił powództwo o zadośćuczynienie pieniężne za doznaną przez powoda krzywdę w zakresie jakim przekraczała zasądzoną wyżej kwotę (punkt 3 sentencji wyroku).

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i art. 100 k.p.c., mając na uwadze zasadę stosunkowego rozdzielenia kosztów oraz zasadę odpowiedzialności za wynik procesu.

Z kwoty ostatecznie żądanej przez powoda 80.272 zł uznana została kwota 47.272 zł, stanowiąca blisko 50 % wartości przedmiotu sporu. Zgodnie z zasadą stosunkowego rozliczenia kosztów procesu, strony powinny ponieść jego koszty w takim stopniu, w jakim przegra sprawę.

Rozliczając koszty postępowania Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda zwrot połowy kwoty z tytułu uiszczonej opłaty stosunkowej pomniejszony o kwotę 187,50 zł z tytułu połowy kosztów wynagrodzenia biegłego które tymczasowo w postaci zaliczki (k. 158) wyłożył w toku procesu pozwany, bowiem faktycznie z uwagi na stopień uznania powództwa z całości winien on uiścić połowę.

Koszty zastępstwa procesowego z uwagi na wynik końcowy procesu zniesiono wzajemnie.

Na oryginale właściwy podpis